

Od: [REDAKTOWANE]
Wysłano: 04.06.2019 12:02:48
Do: KMW info
Temat: Petycja o przywrócenie połączeń kolejowych z Rumia bezpośrednio do Oksywia
Ważność: Średnia

Petycja do UMWP

Petycja o przywrócenie połączeń kolejowych z Rumia bezpośrednio do Oksywia

UMWP jak i UM Gdynia jest odpowiedzialny za organizację transportu kolejowego o zasięgu miejskim i podmiejskim. Jako organizator przewozów ma on obowiązki ustawowe, których nie wypełnia. Jednym z nich jest kwestia organizacji połączeń podmiejskich. UMWP i UM Gdynia powinny się w mojej ocenie porozumieć w tej sprawie i wspólnie sfinansować opisane poniżej kursy.

Wnoszę o przywrócenie połączeń pasażerskich z Rumia do Oksywia linią kolei nr 228. Linia kolejowa nr 228 to linia kolejowa łącząca Rumie z Oksywiem- dzielnicą Gdyni. Schemat graficzny przystanków i stacji - dołączam.

Wnoszę o połączenie kursujące w szczycie przewozowym porannym i popołudniowym minimum 6 razy dziennie (6 par) z częstotliwością co 30 minut w szczycie- w relacji Rumia- Rumia-Janowo (nowy peron od strony północnej kładki nad torami) - do Gdyni Portu Oksywie (istniejąca opuszczona stacja pasażerska), lub do Gdynia Obłuze ul. Maciejewicza-bocznica na lotnisko w Gdyni.

Wnoszę o przywrócenie połączenia już obecnie jako oferty kursującej tylko w szczycie komunikacyjnym. Nie wymagane są większe prace torowe jako że linia już istnieje. Nie ma konieczności drogiej i czasochłonnej przebudowy układu torowego jak w przypadku połączeń z Oksywia do centrum Gdyni.

Proponowana trasa połączenia:

1. Rumia- istniejący peron nr 1
2. Rumia-Janowo (nowy peron od strony północnej kładki nad torami)
3. Gdynia Rzeźnia
4. Gdynia Pogórze
5. Gdynia Obłuze Leśne
6. Gdynia Obłuze
7. Gdynia Port Oksywie

Opisy linii SKM

Historia linii wg opisów internetów:

Linia kolejowa Rumia - Gdynia Port Oksywie. Historia tego połączenia wiąże się z wydarzeniami II wojny światowej. 9 września 1939 roku rozpoczęło się bezpośrednie natarcie Niemców na tereny obecnego miasta Rumia. W dniach od 9 do 13 września okolicy bronił pociąg pancerny "Smok Kaszubski", zbudowany w Gdyni (Stocznia Marynarki Wojennej). 13 września oddziały niemieckie zajęły obszar dzisiejszej Rumia - ówczesnie były to wsie: Rumia, Zagórze, Janowo, Szmelta, Biała Rzeka oraz mniejsze przysiółki, dziś wsie te wchodzą w skład miasta Rumia, które prawa miejskie otrzymało w 1954 roku. W okresie okupacji Niemcy rozpoczęli inwestycję budowy północno - zachodniej łącznicy do portu w Gdyni i bazy morskiej Kriegsmarine (Marynarka Wojenna III Rzeszy Niemieckiej), wyprowadzonej ze stacji Rahmel-Sagorsch (Rumia - Zagórze). W tym czasie jedyne połączenie do Oksywia istniało przez obszar ówczesnej stacji Gdynia. Brakowało więc alternatywnej trasy na tereny portowe, w przypadku zombardowania stacji Gdynia lub Gdynia Towarowa, mogło dojść do paraliżu komunikacyjnego w obszarze nadmorskim. Władze okupacyjne opracowały plan budowy linii kolejowej, odchodzącej od toru Reda - Gdynia i łączącej się od północnego - zachodu z torem w kierunku Oksywia (na wysokości obecnego posterunku Gpf - Gdynia Port Centralny) i jednocześnie bezpośrednio (w formie krótkiej łącznicy) wychodzącej na stację Gdynia Towarowa (Gpd). W 1942 roku powstały plany budowy łącznicy pomiędzy stacją Rahmel-Sagorsch a posterunkiem Gpf. Tor do posterunku miał biec w osi istniejącego peronu na przystanku w Janowie (do 1960 roku Janowo Pomorskie, wcześniej Johannisdorf, obecnie Rumia Janowo). W sierpniu 1942 roku opracowano nowe plany lokalizacji peronu i poczekalni, nowy peron miał się znajdować po przeciwnej stronie toru i chciano go przybliżyć w kierunku Rumia. Peron miał się zaczynać obok przyczółka wiaduktu (wiadukt drogowy z 1908 roku został wysadzony przez Niemców w 1945 roku, w 1981 roku zbudowano w jego miejsce istniejącą do

dziś kładkę dla pieszych) a jego długość miała wynosić 200 metrów. Planowano również budowę nowego budynku dworcowego, ale w kwietniu 1943 roku powstał nowy projekt ulokowania poczekalni i kasy biletowej w budynku strażnicy kolejowej nr 234 (obecnie obiekt nie istnieje). Na peronie miała powstać wiata. Pomiędzy Rumią a Janowem do budowy toru chciało zaadoptować istniejące podtorze, co pozwoliłoby zrezygnować z kosztownych prac ziemnych. Konstrukcja janowskiego wiaduktu pozwalała na realizację planów, umożliwiała położenie dwóch torów. Poprowadzono więc odcinek przy janowskim przystanku, ominięto Osadę Kolejową (osiedle z 1934 roku, istniejące do dziś) i skierowano trasę na wschód, na obszar Pradoliny Kaszubskiej. Podnokie tereny wymagały budowy wysokiego nasypu, nawet do 6 metrów. prace wykonywano pośpiesznie, bez potrzebnych badań inżynierskich, dodatkowym utrudnieniem były wydarzenia wojenne na froncie. W konsekwencji linia pozostała nieukończona, brakowało mostów i przepustów, zły stan dotyczył samego nasypu. Wycofujące się wojska niemieckie, dnia 12 marca 1945 roku zniszczyły część linii kolejowej, wysadziły janowski wiadukt oraz budynek dworca Rumia - Zagórze. Klęska militarna uniemożliwiła również budowę dwóch nastawni mechanicznych: Rsf (od strony Janowa), Rw (od strony Redy), dopiero w latach powojennych wykorzystano niemieckie projekty (nastawnie oddano do użytku w 1952 roku). Według niektórych danych pod koniec 1946 roku odbudowano połączenie kolejowe Rumia-Zagórze - Gdynia Towarowa (Gpf), ale nie odbywały się regularne przewozy, wciąż problemem był osiadający nasyp. W 1947 roku notowane jest zakończenie napraw i otwarcie regularnych przewozów kolejowych. Przy ówczesnym torze nr 6 (skrajny od strony Rumii) wybudowano jednokrawędziowy peron (ówcześnie nr 2, obecnie nr 1) o długości 200 metrów i szerokości 8,5 metra, służący do obsługi ruchu pasażerskiego linii Rumia-Zagórze - Gdynia Port Oksywie. Dziś peron ten przylega bezpośrednio do południowej ściany budynku obecnego dworca rumskiego, oddanego do użytku w 1960 roku. Dnia 31 grudnia 1957 roku wyrusza pierwszy pociąg rozkładowy (pasażerski) niniejszej linii. Na przełomie 1988/1989 roku dokonano elektryfikacji linii nr 228 Rumia - Gdynia Port Oksywie, na odcinku Rumia - Gdynia Port Centralny (GPF). Obecnie linia ta nie obsługuje ruchu pasażerskiego, w 1994 roku zlikwidowano ostatnie połączenia na odcinkach: Gdynia Port Oksywie - Gdynia Chylonia oraz - Gdynia Port Oksywie - Kościerzyna (popularna "Bana", odjeżdżająca o 15.10 z przystanku Gdynia Port Oksywie).

(...) Por.K.Labudda, „Dzieje kolei w Rumii”, „Świat Kolei” 2004, nr 10, s. 28-30; "Zarys dziejów Rumii" Praca zbiorowa pod red. J. Banacha, Toruń 1994. DANIEL NACZK 15.05.2010. (info: Daniel Naczka, 31-12-2010)

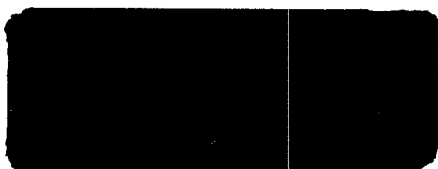
wg

<http://bazakolejowa.pl/index.php?dzial=linie&id=488&od=0&do=24&okno=informacje>

--

Merkuriusz Polski

Agencja Prasowa. W Krakowie od 3 stycznia 1661 r.



[Redacted]

[Redacted] Wieczorna.pl SP. Z O. O., ul. Dolina Zielona 24A, 65-154 Zielona Góra

Wydawnictwo Merkuriusz Polski

"Wieczorna.pl" sp. z o.o.

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

KRS 0000416514, NIP 9731008676, REGON 081032764

AGENCJA PRASOWA MERKURIUSZ POLSKI- Więści i treści od 3 stycznia 1661

Informuję rozmówcę o przysługującym mu prawie do autoryzacji wypowiedzi udzielonych naszej agencji. Aby skorzystać z prawa, rozmówca niezwłocznie po udzieleniu wypowiedzi dla AP Merkuriusz Polski musi oświadczając że skorzysta z tego prawa. Czas na autoryzację wynosi 6 godzin od otrzymania przez rozmówcę zapisu jego słów.

Standardy relacjonowania wyborów przez media zgodne z Art. 7 ust. 2 ustawy -- Prawo Prasowe.

Kandydat w wyborach nie powinien być formalnie związany z żadnym medium, w szczególności być dziennikarzem, redaktorem naczelnym bądź wydawcą. Jeżeli tak by się zdarzyło, gdyż prawo wprost tego nie zabrania, na czas wyborów nie powinien być on zaangażowany w relacjonowanie wyborów.

Rada Etyki Mediów uznaje udział dziennikarzy w wyborach za złamanie zasad etyki 55 dziennikarskiej. Dziennikarze nie tylko nie powinni kandydować, ale w jakikolwiek inny sposób uczestniczyć w pracach komitetów wyborczych, np. nie powinni pomagać kandydatom w przygotowaniu wystąpień publicznych.

Dobłą praktyką jest wprowadzenie przez szefów redakcji w tym zakresie jasnych wytycznych.

Media powinny z ostrożnością relacjonować wydarzenia z udziałem kandydatów pełniących funkcje publiczne w czasie kampanii wyborczej, a zwłaszcza ciszy wyborczej. Osoby te, mając łatwiejszy niż inni kandydaci dostęp do mediów, mogą nadużywać go do celów związanych z prowadzeniem kampanii wyborczej. Media muszą być więc szczególnie wyczulone.

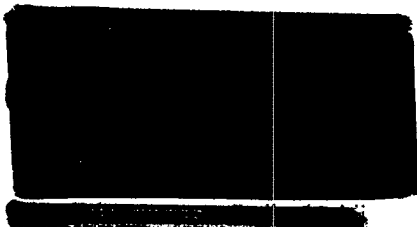
Prowadzenie negatywnej kampanii w mediach, choć nie jest prawnie zakazane, budzi wątpliwości etyczne. Media powinny przekazywać wypowiedzi prawdziwe, wypowiedziane w dobrej wierze oraz w tonie umiarkowanym (...)

W przypadku, gdy tworzy się medium specjalnie na potrzeby wyborów, dane medium powinno kierować się regułami prawdziwości i uczciwości przekazu. Należy także pamiętać, że powstające w okresie wyborczym tytuły prasowe zobowiązane są do przestrzegania wszelkich wymogów stawianych prasie przez prawo prasowe (jeżeli publikacja spełnia 56 kryteria definicji „dziennika” lub „czasopisma” wymagana jest np. jego rejestracja w sądzie). Bardzo ważne jest, aby wydawnictwo takie na każdym egzemplarzu posiadało takie informacje jak nazwę i adres wydawcy, adres redakcji, imię i nazwisko redaktora naczelnego. Choć prawo prasowe nie ustanawia obowiązku zamieszczenia impressum na tzw. drukach nieperiodycznych (np. jednorazowo wydanej gazecie), zasada ta powinna być przestrzegana w przypadku wydawnictw dotyczących wyborów. wg http://hflr.pl/wp-content/uploads/2014/10/HFPC_media_w_okresie_wyborczym.pdf

--

Merkuriusz Polski

Agencja Prasowa. W Krakowie od 3 stycznia 1661 r.



Wydawnictwo Merkuriusz Polski
"Wieczorna.pl" sp. z o.o.
ul. Dolina Zielona 24A, 65-154 Zielona Góra

KRS 0000416514, NIP 9731008676, REGON 081032764

AGENCJA PRASOWA MERKURIUSZ POLSKI- Więści i treści od 3 stycznia 1661

Informuję rozmówcę o przysługującym mu prawie do autoryzacji wypowiedzi udzielonych naszej agencji. Aby skorzystać z prawa, rozmówca niezwłocznie po udzieleniu wypowiedzi dla AP Merkuriusz Polski musi oznajmić że skorzysta z tego prawa. Czas na autoryzację wynosi 6 godzin od otrzymania przez rozmówcę zapisu jego słów.

Standardy relacjonowania wyborów przez media zgodne z Art. 7 ust. 2 ustawy – Prawo Prasowe.

Kandydat w wyborach nie powinien być formalnie związany z żadnym medium, w szczególności być dziennikarzem, redaktorem naczelnym bądź wydawcą. Jeżeli tak by się zdarzyło, gdyż prawo wprost tego nie zabrania, na czas wyborów nie powinien być on zaangażowany w relacjonowanie wyborów.

Rada Etyki Mediów uznaje udział dziennikarzy w wyborach za złamanie zasad etyki 55 dziennikarskiej. Dziennikarze nie tylko nie powinni

kandydować, ale w jakikolwiek inny sposób uczestniczyć w pracach komitetów wyborczych, np. nie powinni pomagać kandydatom w przygotowaniu wystąpień publicznych.

Dobłą praktyką jest wprowadzenie przez szefów redakcji w tym zakresie jasnych wytycznych.

Media powinny z ostrożnością relacjonować wydarzenia z udziałem kandydatów pełniących funkcje publiczne w czasie kampanii wyborczej, a zwłaszcza ciszy wyborczej. Osoby te, mając łatwiejszy niż inni kandydaci dostęp do mediów, mogą nadużywać go do celów związanych z prowadzeniem kampanii wyborczej. Media muszą być więc szczególnie wyczulone.

Prowadzenie negatywnej kampanii w mediach, choć nie jest prawnie zakazane, budzi wątpliwości etyczne. Media powinny przekazywać wypowiedzi prawdziwe, wypowiedziane w dobrej wierze oraz w tonie umiarkowanym (...)

W przypadku, gdy tworzy się medium specjalnie na potrzeby wyborów, dane medium powinno kierować się regułami prawdziwości i uczciwości przekazu. Należy także pamiętać, że powstające w okresie wyborczym tytuły prasowe zobowiązane są do przestrzegania wszelkich wymogów stawianych prasie przez prawo prasowe (jeżeli publikacja spełnia 56 kryteria definicji „dziennika” lub „czasopisma” wymagana jest np. jego rejestracja w sądzie). Bardzo ważne jest, aby wydawnictwo takie na każdym egzemplarzu posiadało takie informacje jak nazwę i adres wydawcy, adres redakcji, imię i nazwisko redaktora naczelnego. Choć prawo prasowe nie ustanawia obowiązku zamieszczenia impressum na tzw. drukach nieperiodycznych (np. jednorazowo wydanej gazetce), zasada ta powinna być przestrzegana w przypadku wydawnictw dotyczących wyborów. wg http://bflr.pl/wp-content/uploads/2014/10/HFPC_media_w_okresie_wyborczym.pdf